

Eden Szatana nr 249

"Chrystus wyrażający siebie – nie ma już grzechu wśród nas"

21 grudnia 2025

Brian Kocourek

To jest tłumaczenie maszynowe z oryginalnego tekstu w języku angielskim.
Tak więc tłumaczenie to nie jest tak dokładne jak tłumaczenie ludzkie.

Pokłonijmy się w modlitwie.

Łaskawy Ojciec, jesteśmy wdzięczni, Panie, że tu jesteś. I nie tylko Ty tu jesteś, ale Panie, przez ostatnie 2000 lat wyrażałeś Chrystusa ludziom. W rzeczywistości robisz to coraz częściej przez ostatnie 6000 lat. Ale zrobiłeś to na różne sposoby. I dlatego, Ojciec, prosimy, abyś pomógł nam zrozumieć, w jaki sposób wyrażałeś się ludzkości. W imieniu Jezusa modlimy się. Amen. Możesz usiąść.

Wesołych Świąt wszystkim. A tytuł dzisiejszego przesłania brzmi: **Chrystus wyrażający się i nie grzech więcej wśród nas.**

Zanim zaczniemy, chciałbym powiedzieć, że jeśli pomyślimy o narodzinach Syna Bożego, to było to, by wyrazić Boga. Ale wiemy, że Bóg faktycznie się wyrażał, ale przed Chrystusem Bóg był niewidzialny. Dziś zajmiemy się tym tematem i pokażemy, jak Bóg się wyraził.

Dlatego dziś rano chciałbym odnieść nasze myśli od paragrafu **239** w "**Chrystus jest objawioną tajemnicą Boga**". Brat Branham powiedział,

239 Chrystus wyrażający się w jednostce, niezależnie od tego, czy jest intelektualistą, czy nie zna swojego alfabetu.

Półowa apostołów ich nie znała. Zgadza się. Ale **znali Chrystusa**. Nigdy nie zwracali uwagi na Piotra i Jana, wiedząc, że wyszli z jakiegoś seminarium.

Powiedzieli, że zwrócili uwagę i zauważyli, że **byli z Chrystusem**, gdy uzdrawiali kulawego (widzisz?) przy bramie. Wiedzieli, że byli z Chrystusem.

240 Nowe narodziny to Chrystus, to objawienie. Bóg objawił ci tę wielką tajemnicę, a to jest nowe narodziny.

Co teraz zrobisz, gdy zebrasz całą tę grupę, gdzie **objawienie będzie idealnie zgodne,**

a **Bóg wyrażający je przez swoje Słowo tymi samymi czynami, tymi samymi czynami, które czynił, czyniąc Słowo objawionym?**

Zwróć uwagę, że kluczowe jest to, że wyraża się przez Słowo. A potem sprawi, że to Słowo się objawi.

To właściwie Jan **14:12**

Och, gdyby tylko Kościół znał swoje stanowisko. Pewnego dnia tak się stanie. Wtedy porwanie odejdzie, gdy będzie wiedziało, czym jest. I mam nadzieję, że dziś rano dowiemy się, kim jesteśmy. Teraz *zwróć uwagę.*

241 *Mówisz: "Bracie Branham, ale to nie jest..." Och, tak, to prawda. To jest Prawda.*

Zwróćcie uwagę na warunek, w którym mówi, że panna młoda będzie miała miejsce w uniesieniu. I chcę, żebyś uważnie słuchał tych słów dziś rano. Bo myślę, że naprawdę pomoże nam to zmienić kierunek.

Chciałbym się zatrzymać tutaj i spojrzeć na tę scenę, którą nam przedstawia. Wiemy, że **Jezus Chrystus jest wyrazem Boga**, samym objawionym wyrazem tego, kim jest Bóg.

Kiedy Bóg po raz pierwszy przemówił w **Księdze Rodzaju 1:3**, powiedział: "*Niech będzie światło*", a "*z Boga wyszedł Logos*", czyli wyraz tego, kim jest Bóg. To wyrażenie nazywał Synem Bogim.

Więc to, co widzimy w **Księdze Rodzaju 1:3**, czyli Logos, czyli Chrystus, był samym wyrazem tego, kim jest Bóg, samym obrazem. I On faktycznie wyszedł jako Światło, dobrze? A to wyrażenie pochodziło od Boga i nazywano go Synem Bogiem. Ta sama substancja co Bóg w każdym szczególe.

To miało miejsce jeszcze zanim którykolwiek z innych synów Boga pojawił się z Jego umysłu, by objawić się na ziemi, jeszcze zanim ludzie zaludnili ziemię. To wszystko działo się wcześniej.

A jedynym sposobem, by wtedy zrozumieć Boga, był ten cichy, cichy głos, który do nich mówił. Teraz pomyśl o tym. Przez 4000 lat judaizmu jedyne, przez co rozumieli Boga, był cichy, cichy głos i prorocy. Że Bóg przemówił do proroka, prorok przemówił do nich.

A jedynym sposobem, by wtedy zrozumieć Boga, był ten cichy, cichy głos, który do nich mówił.

Tak, wyrażał się w tym świetle. A przez wieki człowieka Bóg używał innych sposobów, by wyrażać siebie człowiekowi.

Mówił do Adama, do Seta, do Noego i do Abrahama tym cichym głosem. Pomyśl teraz o przewadze, którą mamy dziś nad przewagą, którą mieli oni.

Wszyscy rozumieli, że to Bóg do nich przemawia. Wtedy zrobił coś wyjątkowego.

Ukazał się Abrahamowi, używając pożyczonego ciała, które stworzył.

Brat Branham powiedział: Wziął trochę wapnia, potażu, połączył i przyprowadził ciało, w którym zamieszkał. Pojawił się jako Melchizedek. Pojawił się jako jeden z trzech aniołów, którzy przyszli do Abrahama. Widzisz, pojawiał się w różnych momentach, ale używał ciała. Pożyczył ciało. Dobrze,

Uczył to jako rodzaj Boga ukazującego się przed obiecany synem.

Potem Bóg wrócił do Filaru Ognia i przemówił do Mojżesza. Ale tutaj widzimy zmianę. Bóg teraz używa tego wzoru, który użył z Abrahamem, używając pożyczonego ciała, by przemawiać przez Mojżesza. Zaczął przemawiać do ludzi i nigdy nie zmienił tego formatu, przemawiając do ludzi przez proroka i pożyczone ciało. W porządku? Pożyczył ciało Mojżesza. Pożyczył ciało Samuela. Pożyczył ciało Ezechiela, pożyczył ciało Izajasza, pożyczył ciało Jeremiasza i robił to aż do Malachiusza, aż wyraził się przez swojego własnego Syna, Jezusa.

Hebrajczyków 1:1-5 – Rozszerzona wersja *W wielu oddzielnych objawieniach, z których każde przedstawia część prawdy, - (innymi słowy, Bóg przez proroków) i w różny sposób Bóg mówił od dawna do naszych przodków w i przez proroków.*

Ale w ostatnich dniach przemówił do nas w osobie Syna,...

Jest jedynym wyrazem Chwały (wiemy, że to jest Doxa) **Boga – Istoty Światła, promieniowania Boskiego. – i jest doskonałym odciskiem i samym obrazem Bożej natury,...**

Moglibyśmy wymieniać bez końca, ale dziś rano nie mamy czasu.

Teraz, na końcu czasów, Bóg zstąpił i znów przemówił. Pomyśl o tym. Przez całe 4000 lat przed Chrystusem. Bóg zstępował w pewnych momentach i używał proroka, nawet wcześniej. Rozmawiał tylko z ludźmi takimi jak Abraham i Noe. Inni ludzie. Dobrze, ale teraz, na końcu czasu, sam Bóg zstąpił i znów przemówił. I tym razem, najpierw przez proroka, a teraz przez innych Synów, którzy wyrażają to samo Boże Życie, które narodziło się na Początku.

To właśnie On nam tutaj mówi. Powiedział: **"Chrystus wyrażający się w jedności**. Teraz myślę, że powinieneś czuć się zaszczycony, że Bóg chce używać twojego ciała. W porządku.

Tak powiedział... **Nowe narodziny to Chrystus, to objawienie.**

Bóg wyraża to przez swoje Słowo tymi samymi czynami, tymi samymi czynami, które czynił, czyniąc Słowo objawionym?...

Co teraz zrobisz, gdy zebrasz całą tę grupę, gdzie objawienie będzie idealnie zgodne,

Och, gdyby tylko Kościół znał swoje stanowisko. Pewnego dnia tak się stanie. Wtedy porwanie odejdzie, gdy będzie wiedziało, czym jest. Bóg czeka, byś poznała, kim jesteś.

To, czego byliśmy świadkami tego dnia, jest po prostu niezwykle. Bóg rodzi innych synów tak samo, jak urodził swojego pierworodnego syna. Przez to samo Słowo, którym Go narodził, On narodził ciebie.

Księga Rodzaju 1:3, wszystko od nowa. Bóg przemawia, a Logos wychodzi z Boga. Logos to po prostu myśli Boga, więc Logos wychodzi z Boga. I wszyscy synowie, którzy byli w Bogu przed fundamentami świata, muszą wyjść z Bożego umysłu i być wyrażeni, inaczej nie możesz być synem. Teraz masz synów, bo pamiętaj, że byłeś w Nim przed założeniem świata. A teraz wypowiedział to w tej godzinie.

Pamiętaj teraz, że to, co modlił się w Ewangelii **Jana 17:21-22**, dziś jesteśmy świadkami. I to jest dokładnie to, co Bóg uczynił w **Księdze Rodzaju 1:3**, kiedy urodził swojego pierworodnego Syna.

Czytamy werset **21**, *aby wszyscy byli jednym; jak Ty, Ojcze, jesteś we mnie, a ja w tobie, aby i oni byli jednym w nas, aby świat uwierzył, że mnie posłałeś.*

22 I chwała (ta sama Doxa, to samo Słowo, te same Opinie, Wartości i Sądy), *którą mi dałeś* (Kiedy? W **Księdze Rodzaju 1:3**) *dałem im; aby byli jednością, tak jak my jesteśmy jednością:*

Po pierwsze, mówi, musi zawierać to **Objawienie Chrystusa**. A słowo **Apokalipsy**: według słownika oznacza: **akt ujawniania lub ujawniania**.

Więc nie możesz mieć objawienia samodzielnie;

Nie zrobiłeś tego sam. Nie zdobyłeś tego przez naukę, dobrze? Dostałaś go, bo Bóg ci go dał. Więc musisz uzyskać objawienie, bo jest ujawnione, to jest ujawnione. Ktoś lub coś musiało to ujawnić lub ujawnić tobie.

To coś, co ktoś lub coś ci ujawnił, i nie wyszło z ciebie, lecz przyszło do ciebie. Ktoś musi ci to ujawnić. Słuchaj, nie możesz urodzić się sam, dobrze? Ktoś musiał cię urodzić. I ten sam, który stworzył logos w **Księdze Rodzaju 1:3**, a potem przyszedł do Maryi w Ewangeliach, ten sam, który do niej przemówił i dał jej odpowiednią atmosferę, by przyjąć to Słowo

Mówione. Bo, słuchaj, zrobili testy DNA i wszystko inne, i udowodnili, że nie miał DNA od mężczyzny, Joseph, dobrze? Więc nie możesz mieć objawienia samodzielnie.

To coś, co ktoś lub coś ci ujawnił, i nie wyszło z ciebie, lecz przyszło do ciebie. Nie wyszło to z ciebie, ale przyszło do ciebie. Ktoś musi ci to ujawnić. Powtarzam to, ponieważ jest to dla was ważne.

Więc istnieje sposób, w jaki to objawienie (manifestacja, wyrażenie, musi się dla ciebie wydarzyć) i to właśnie musimy wiedzieć.

O tym chcemy dziś rano porozmawiać. Skąd mam wiedzieć, że objawienie jest we mnie? To nie tylko intelektualne, że Bóg faktycznie coś robi.

Od **Chrystusa objawia się więc tajemnica Boga**, powiedział. **125** *Zauważyłeś? Paweł nigdy nie znał Jezusa fizycznie. Paul nigdy Go nie poznał. Jedyńym sposobem, w jaki Paweł Go poznał, było objawienie, wizja. Naprawdę? Paweł poznał Jezusa tylko dzięki objawieniu, tak jak Piotruś.*

Peter widział Go na żywo. Słuchaj, gdyby Piotr zobaczył Go na żywo, pomyślałbyś, że to ciało jest objawionym Słowem. To było Bóg interpretujący Jego Słowo. A Piotr zobaczył Go na żywo. To powinno wystarczyć. Ale tutaj mówi,

Piotr widział Go na ciele, ale nie znał Go na ciele, bo tak powiedział Jezus. "Ciało i krew ci tego nie ujawniły.

Nawet Moje własne życie nie objawiło ci tego, lecz Mój Ojciec, który jest w niebie, objawił ci to, że jest Słowem Bożym. "A na tej skale zbuduję swój Kościół." Piotr nie znał Go na żywo

Spędził z Jezusem trzy i pół roku, a nie miał pojęcia, patrząc na ciało, na objawioną interpretację Słowa Bożego. Ilu ludzi może dostrzec rzeczy, które Bóg uczynił w tej godzinie? I widzieli wyraz Boga, ale ponieważ nie znają pisanego słowa Bożego, nie wiedzą, czym to jest, rozumiesz? Więc nie znamy już Go w ciele, a jednak ciało było wyrazem. Interpretacja Słowa Bożego,

Ale czytamy w **2 Korintian 5:16**, *dlatego odtąd nie znamy nikogo po ciele. Tak, choć poznaliśmy Chrystusa po ciele, to teraz już nie znamy go tak* bardzo. Więc skąd go znasz?

1 Jan 2:3 mówi: *i tym wiemy, że znamy Jego, jeśli przestrzegamy Jego przykazań.* Innymi słowy, coś w widzeniu wyrazu Boga przywiązało cię do Słowa. Widzisz słowo, widzisz je zapisane, a teraz widzisz wyrażenie, i coś się dzieje, co sprawia, że wierzysz w Boga i słuchasz Jego Słowa.

Widzimy więc, że samo Wyrażenie nie jest Objawieniem, lecz Wyrazem. To Słowo urzeczywistnione. To jest interpretacja słowa pisanego.

Człowiek mógłby zobaczyć wyrażenie, czyli słowo urzeczywistnione, ale jeśli nie wie, co napisane Słowo mówi o tym wyrażeniu, nie ma pojęcia, czym ono jest.

Innymi słowy, jeśli nie wiedziałeś, że niebo jest niebieskie i uczono cię, że niebo jest czarne, to gdy patrzysz w górę na niebieskie niebo, po prostu myślisz, że to jest czarne. Albo myślę, że to jest dowolny kolor, jaki chcesz sobie wyobrazić.

Musisz więc mieć zarówno Słowo pisane, jak i interpretację tego Słowa przez Boga, czyli wyrażenie, czyli interpretację, którą On dokonuje poprzez urzeczywistnienie Słowa pisanego.

Teraz możemy spojrzeć na przesłanie i powiedzieć: okej, wiem, że **Malachi 4** to mówi, i widzę, że brat Branham to zrobił, więc jest **Malachiuszem 4**. Hej, hura. Nie mówię tego żartem. Chodzi mi o to, że jest w tym coś więcej. Ponieważ **Larchiusz 4** ma coś zrobić, jest to **"zwrócić serca lub zrozumienie dzieci ich ojcom"**, którzy byli ojcami zielonoświątkowymi. Dobrze? Jeśli nie widzisz **Malachi 4** na ten temat. Widzisz tylko Williama Branhama realizującego **Malachiego 4**. Ale wtedy tracisz przesłanie, że **Malachi 4** miał przywrócić porządek, zmienić zrozumienie dzieci. W porządku?

Musisz mieć zarówno Słowo pisane, jak i być świadkiem Bożej interpretacji tego Słowa, co czyni, doprowadzając Słowo pisane do Spełnienia.

Teraz, z **The Unveiling of God**, brat Branham powiedział: *"Oni znają chwałę. Czytają o tym. Jest to w słowie tutaj o chwale Bożej i tym podobnych."*

Ale powiem ci jedno. Większość ludzi nawet nie wie, na czym polega chwała. Uważają, że chwała musi być jakimś wielkim światłem, wielkim wydarzeniem lub czymś wielkim. I nie zdają sobie sprawy, że to Doxa Boga. Właśnie "Wartości, Opinie i Sądy Boga." W porządku?

Więc brat Branham mówi: *"Oni znają chwałę. Czytają o tym. To jest w słowie, w chwale Boga i tym podobnych. Dla nich to tylko słowo, ale dla nas to manifestacja."*

Przyjrzałem się życiu Williama Branhama i zobaczyłem Wartości Boże. Czy możesz powiedzieć Amen na to? Widziałem Opinię Boga. Czy możesz powiedzieć amen na to? I sądy Boże, i mogę powiedzieć amen.

"Widzisz, to już nie jest słowo. To rzeczywistość. Amen. Bóg powiedział: niech będzie światło."

To było to słowo. Ale teraz jest światło. To nie słowo, tylko światło. Widzisz, o co mi chodzi?"

Więc nie ma znaczenia, że byłeś świadkiem posługi Williama Branhama na własne oczy. W końcu 2 miliony ludzi wyszło z Egiptu pod posługą Mojżesza, wszyscy byli tego świadkami i wszyscy zginęli, z wyjątkiem dwóch. Możesz więc spojrzeć na wyrażone słowo, a nawet się nim rozkoszować, nie mając pojęcia.

Czytałem dziś rano w internecie i był tam mężczyzna, który powiedział: *"Dorastałem w przesłaniu i dlatego je zostawiłem. Próbowałem porozmawiać z tatą o Biblii. Mój tata nawet nie czyta Biblii,"* ale mówi, że jest w przesłaniu. Czy wyobrażasz sobie, że ktoś ma świadectwo, że jego ojciec nawet nie czyta Biblii? Nie wiem nawet, co mówi Biblia, ale potrafi cytować brata Branhama tak, jak papuga cytuje człowieka. A papuga nawet nie rozumie, co mówi ta osoba.

Jeśli nie miałeś pojęcia, co słowo Boże mówi o posługi, widziałeś tylko wyrażenie Słowa, nie wiedząc, że to tak naprawdę Bóg interpretuje Jego Słowo.

126 *"Mężczyźni chodzili i trzymali Niego."* Hej, zrobili to. Trzymali słowo, wyrażone słowo. Zajmowali się interpretacją Słowa Bożego i ukrzyżowali Jego. Widzisz, patrzyli prosto na wyrażone słowo, ale nie wiedzieli, że jest ono powiązane ze słowem pisanym. Nie widzieli tego w Biblii, że mówi o wszystkich tych rzeczach, przez które przeszedł. Stał przed nimi? Widzieli tylko człowieka i tłumy. Widzieli uzdrowienie. Widzieli różne rzeczy. I pomyśleli: ciekawe, jak on to robi, to musi być dobry trik.

Biblia mówi, że 126 mężczyzn chodziło i obchodziło się z Nim, *i wszystko inne. Paweł miał coś większego niż którykolwiek z apostołów. Widzisz?*

Powiedzieli: "Cóż, mam większe objawienie niż ty, Paul, bo wiesz, szedłem z Nim. Pewnego dnia poszedłem z Nim na ryby."

Nie słyszałeś tego wcześniej? Nawet poszedłem z nim na polowanie. Prorok tego nie powiedział, ale mówię ci, tak mówią.

I *"Słyszałem, jak Go mówi"*. Byłem tam. Byłem świadkiem służby.

Usiadł ze mną w łodzi, a potem powiedział mi: 'Chodźmy tutaj łowić ryby, a potem złowimy więcej ryb.' I udało się. (Widzisz?) (widziałem cuda.) Widzicie, widzieliśmy, jak On robi rzeczy."

Ale Paweł ujrzał Go po śmierci, pogrzebie, zmartwychwstał i wyraził się w Filarze Ognia, który prowadził dzieci Izraela, wiedząc...

Paweł, będąc Żydem, nigdy nie nazwałby tego "Panem", gdyby nie zobaczył wyrazu twarzy, że wrócił wczoraj, dziś i na zawsze.

Powiedział: "Paul..." innymi słowy: **"Jestem dziś tym samym Bogiem, którym byłem wczoraj. Oto jestem w tym samym Świecie, (tym samym) Filarze Ognia, z którym Możesz rozmawiać w płonącym krzewie."**

Nic dziwnego, że potrafił oddzielić Prawo od łaski w Księdze do Hebrajczyków. **Spotkał tę samą Filar Ognia.** Powiedział: **"Jestem Jezusem, którego prześladowacie."**

Poczekaj chwilę. Jezus był ciałem, człowiekiem, a ty jesteś wielkim filarem ognia. Ding, ding. Jesteś Jezusem. Czy Jezus nie powiedział: **przychodzę w imieniu Ojca?** Kto nam to powiedział? Paul to zrobił.

127 I oto jest dziś w ten sam sposób, przy tym samym Filarze Ognia, wyrażając siebie i usprawiedliwiając się tak samo,

ujawniając tajemnicę Boga, która była ukryta od założenia świata. Widzisz? Paweł znał Go tylko przez objawienie.

Piotr poznał Go przez objawienie. (Piotr znał Go tylko przez objawienie) *Chodził z Nim, rozmawiał z Nim. Dlatego możesz ustalić to Słowo... Właśnie powiedziałem, że On był Słowem.*

Teraz uczony może usiąść i czytać to Słowo, aż będzie mógł w jakiś sposób związać twój umysł (Widzisz?), jeśli tylko zechce; Bo jest mądry, genialny.

Znajdź katolickiego księdza, albo raczej dobrze wykształconego teologa w Biblii, bracie—baptystę, prezbiterianina czy coś podobnego; Spraw, że pomyślisz, że nic nie wiesz. Widzisz?

Jeśli chodzi o rozmowę... Dlaczego? Widzisz? Bo poznał Go w ciele, Słowo.

Znał go w słowie pisanym, w Rhemie. [Brat Brian podnosi Biblię] Nie znał Go w Logos, to wyrażenie.

Druga definicja Objawienia – coś, co zostaje ujawnione, zwłaszcza dramatyczne ujawnienie czegoś, co wcześniej nie było znane lub nie uświadomione. Webster definiuje **objawienie jako manifestację Boskiej Prawdy**, "Boskiego Słowa. Jezus powiedział: **"Moje słowa są Duchem i są prawdą."** A on powiedział: **"Nie mówiłem ci nic ani nie nauczyłem cię niczego poza tym, co Bóg mi kazał mówić."**

Zauważcie, że życie zostało dane Adamowi przez oddech Boga, i tak właśnie w Piśmie Świętym otrzymali Ducha Świętego przez to, że Jezus na nich tchnął. Pamiętasz tę historię. On na nich odetchnął, a oni otrzymali Ducha Świętego w górnym pokoju. Wiedziałeś o tym?

I czy wiesz, że tak właśnie otrzymałeś Ducha Świętego, przez oddech Boga, i On zstąpił z okrzykiem, Co to takiego? Głęboki oddech. I zszedł z krzykiem, bardzo potężnym oddechem, który wdechnął w Wybranych innych Syna Bożego.

To też dobrze wiedzieć, bo objawienie to coś, czego nie wiedziałeś, ale coś ci się przydarzyło, że teraz to wiesz. To dobrze, ale to jeszcze nie oddaje tego, co chcę tu podkreślić.

Wiedza lub wiedza to jedno, ale sposób, w jaki ją zdobywasz, nazywa się "**Objawieniem**". A Objawienie nie jest samą wiedzą. "**Objawienie**" to sposób, w jaki zdobywasz tę wiedzę. Mogę to powtórzyć? "Objawienie" to sposób, w jaki zdobywasz tę wiedzę. Nie pochodzi od człowieka, lecz od Boga. Bóg to objawił.

I to jest dla nas tak ważne, byśmy to zrozumieli, bo inaczej zobaczymy objawienie jako zwykłe poznanie i nie będzie się naciskać na to, jak ją zdobywasz. To ważne, byśmy to zrozumieli.

Bo moglibyśmy powiedzieć, że "**wiedza**" to "**wiedza**", ale to nieprawda. **Niech diabeł wie, a on drży.** Jego wiedza nie jest Objawieniem. Jego wiedza jest intelektualnie produkowana i wywoływana.

Ale **akt** dojścia do tej wiedzy to tzw. "**objawienie**" – wtedy coś, czego nie znasz, zostaje ci ujawnione przez pewne **doświadczenie**.

Proces zdobywania tej wiedzy, a potem poznanie takiego, jak jesteśmy znani, to właśnie tutaj się bawimy.

Ilu ludzi podążało za posługą Brata Vayle'a, która była bardzo głęboka, i mogli cytować Brata Vayle'a, a nie wiedzieli, co mówią. Ilu ludzi zrobiło to samo z bratem Branhamem, cytując brata Branham'a, i nie wie, co mówił?

Proces zdobywania tej wiedzy, a potem poznanie takiego, jak jesteśmy znani, to właśnie tutaj się bawimy.

Ta wiedza nie jest mentalna, to doświadczenie doświadczeniowe. Między nimi jest spora różnica.

"Wiesz" nie dlatego, że rozumiesz mentalnie, ale dlatego, że "doświadczyłeś" tego "**poznania**".

Ktoś mógłby opowiedzieć o tym, jak potężny będzie strzał strzelby w ramię, gdy strzelisz. Miło to wiedzieć. Ale kiedy faktycznie przyłożysz go do ramienia i strzelisz, a on cię podskakuje, teraz już tego doświadczyłeś.

Teraz wiesz, bo doświadczyłeś tego na własnej skórze i teraz wiesz, o czym mówię. W porządku.

Innymi słowy, to proces poznania, samo ujawnianie, to, co się rozwija, sam proces odsłaniania, jest ważny.

Nie rozumiejąc mentalnie, Bóg zszedł z okrzykiem, ale ty go doświadczyłeś.

Nasz prorok nauczył nas, że "**Bóg interpretuje swoje Słowo, dokonując go do skutku.**" Więc coś musi się wydarzyć, coś, czego musiałeś doświadczyć, gdy Jego Słowo się spełnia.

I to jest **Krzyk, Boże Przesłanie**, Jego **Parousia** wśród nas. Teraz wiemy, że On tu jest, ale dlaczego reszta świata nie rozumie, że On tu jest? Bo On jest niewidzialny. Ale wiesz co?

W Piśmie powiedział: Gdy nadejdzie moja Parousia, Jezus powiedział: oto kilka znaków i wydarzeń, które się wydarzą. Paweł powiedział to samo, a Piotr i Jan i Jakub wszyscy powiedzieli to samo, Parusia Chrystusa będzie towarzyszyć znakom i wydarzeniom. W rzeczywistości udowodniliśmy, że jest ich 86.

I patrzysz na swoją Biblię, na Słowo, i mówisz: hej, widzę te znaki i wydarzenia, które się dzieją. Masz więc podstawę słowną dla objawienia, które dał ci Bóg. Świat może patrzeć na wydarzenia i nie mieć pojęcia. Widzisz objawienie Słowa, wyrażenie, a oni widzą tylko wydarzenia. Dobrze, to powinno się zdarzyć, może, ale nie wiemy tego na pewno. Ale ty to robisz, bo jest to w Słowie Bożym.

Nasz prorok nauczył nas, że "**Bóg interpretuje swoje Słowo, dokonując go do skutku.**" Więc coś musi się wydarzyć, coś, czego musiałeś doświadczyć, gdy Jego Słowo się spełnia. I to jest **Krzyk, Boże Przesłanie**, Jego **Parousia** wśród nas. Nie tylko zostałeś tego nauczony, ale doświadczyłeś tego i sam widzisz, jak Bóg interpretuje swoje Słowo, doprowadzając je do rzeczywistości.

Dlatego uwielbiam dzielić się tymi cytatami. Bo wiemy po tych cytatach, co się wydarzy. A potem, gdy to widzimy, zapala się żarówka. A to nazywa się objawieniem. Czy Bóg nie powiedział nam, że tak się stanie? Teraz widzę, że to się dzieje! Bóg interpretuje Jego Słowo, doprowadzając je do spełnienia.

Bóg objawia się. Bóg wyraża swoje słowo. Teraz dojdziemy do czegoś, bo mówię o tym, co powiedział brat Branham. Chrystus wyraża się w tobie. Możemy o tym rozmawiać, ile chcemy. Możemy o tym czytać, ale dopóki Bóg naprawdę tego nie zrobi. A ty powiedziałeś: chwilczkę, Bóg mówi mi to? Nawet nie wiedziałem.

Nie miałem pojęcia, co mi mówi. Ale teraz to widzę, bo mam otwarte oczy na to, co powiedział.

Jest "**manifestacją boskiej prawdy**", jak zdefiniował Webster. Objawiły się i nie dało się nie zobaczyć tego otwarcie i zrozumieć, czym to jest **według Pisma**. Widzisz, **jak Pismo Święte** się spełnia.

Dlatego słownik mówi nam, że liczba **2**. definicja Objawienia jest taka, że w **teologii**: *Objawienie jest przejawem "Bożej woli lub prawdy"*.

I pamiętaj, Bóg jest Prawdą. Jezus powiedział: "**On jest jedyną prawdą**". I Jezus powiedział też: "**Moje Słowa są duchem i są Prawdą**". A to dlatego, że wszystko, co powiedział, pochodziło od Boga, który jest Słowem, powiedział: "**Nie mówię nic poza tym, czego Bóg mnie nauczył mówić**", i powiedział też: "**Bóg jest jedynym Prawdziwym Bogiem**".

Zauważmy, że nie chodzi tylko o poznanie Boskiej woli czy prawdy, jakby pochodziła z uświadomienia umysłu, ale mówi nam, że Objawienie jest **manifestacją** tej "**Boskiej woli lub prawdy**".

Znałem wielu, wielu mężczyzn, którzy kręcili się wokół lub trzymali się służby brata Vayle'a i potrafili mówić, och, wielkie aplausy, wielkie słowa i wszystko inne. I nie mieli pojęcia, czego brat Vayle ich właściwie uczy. Ale ponieważ siedzieli w ławkach, utożsamiali się z jego posługą. Wielu chrześcijan utożsamiało się z Chrystusem. Ale widzisz, "zidentyfikowany" oznacza "**stać się tym samym**". I tylko ci, którzy stali się tymi sami, mogą zrozumieć, o czym dziś rano mówimy, ale mówi nam to, że Objawienie jest **przejawem** tej "**Boskiej woli**".

A to byłoby objawienie Boga, bo tylko On jest Prawdą.

Apostoł Paweł opowiada nam, jak otrzymał objawienie Jezusa Chrystusa, i to nie przez pójście do jakiegoś seminarium ani słuchanie kaznodziei, to znaczy, słyszał apostołów. I wiesz, co zrobił?

Kamienował ich lub był obecny, gdy ich kamienowali, i trzymał płaszcze tych, którzy ich kamienowali, wyrażając zgodę na kamienowanie. Ale mówi w **Liście do Efezjan 3:3**

*"Jak **przez objawienie ujawnił mi tajemnicę**; (jak napisałem wcześniej w kilku słowach, dzięki któremu, czytając, będziecie rozumieć moją wiedzę o tajemnicy Chrystusa."*

Teraz należy zadać pytanie: **jak Paweł poznał tajemnicę Chrystusa?** Bo Paweł nigdy nie nauczył się tego, słysząc to od Jezusa Chrystusa na ciele.

Był na to za młody. Nie usłyszał tego od apostołów. Może to słyszał, ale nigdy tego nie rozumiał, bo ich prześladował.

I nie nauczył się tego od innych apostołów, którzy znali Jezusa w osobie. W rzeczywistości to, czego nauczili się od Jezusa, nie przyniosło im wiele dobrego, dopóki sami nie

doświadczyli Ducha Świętego. To znaczy, Piotr to słyszał, ale trzykrotnie zaprzeczył Chrystusowi.

Ale Paweł nauczył się tego, gdy Chrystus zepchnął go z konia i przemówił do niego. Sama Boska Prawda ukazała się Pawłowi jako jasne światło i przemówiła do niego. Boska Prawda została mu objawiona otwarcie.

Więc słyszymy, jak William Branham mówi nam, że **nie chodzi o to, jak dobrze znali samego człowieka**. I wydaje mi się, że mówi to także o tych, którzy się z nim kręcili.

Bo często opowiada o tych, którzy polowali z nim i łowili ryby. A większość nie miała pojęcia, czego naprawdę uczy. Ale pewnego dnia Bóg objawił Piotrowi tę wiedzę w sposób, który nie pochodził z polowań i rybołówstwa.

Piotra nie otrzymał tego Objawienia też z rozmowy przy kominku z prorokiem Jezusem. Nigdy nie pochodziła od mężczyzny.

2 Koryntian 5:16 *Dlatego odtąd nie znamy nikogo po ciele: tak, choć poznaliśmy Chrystusa po ciele, to teraz już go nie znamy.*

Pochodziło z Objawienia, Objawienia i manifestacji Boskiej prawdy oraz Boskiej woli. I pochodziło od Boga. Widział, jak Słowo się spełnia.

To **jest ta manifestacja** i myślę, że Piotr spojrzał na niektóre rzeczy, gdzie Bóg się wyrażał, i powiedział: chwileczkę. Znam wystarczająco dużo Pisma. Jest napisane, że tak robi. Tak właśnie Bóg mu to zrobił. Wziął to, wziął to, połączył to razem i bingo, Bóg mu to objawił.

To **właśnie ta manifestacja jest** dla nas tak bardzo ważna. Nie to, czego mógłby nauczyć nauczyciel, bo nie chodzi o nas, lecz o Niego: **"Chrystus w tobie, to jest nasza nadzieja na chwałę"**.

Nasza nadzieja na otrzymanie. Czy kiedykolwiek zastanawiałeś się, czym jest nadzieja na chwałę? To odbiór. To twoje szczere oczekiwanie. Teraz otrzymasz Doxę Boga, **Opinie, Wartości i Sądy Boga**.

Nie chodzi o to, co wiesz, ale **o to, kogo** znasz, a raczej kto zna ciebie. Ale to, na co patrzymy, to **wyraz Boga-Życia, który jest wam objawionym i przez was**. Słuchaj, znam życie Boga, bo widziałem je u Williama Branhama.

Izrael w Egipcie - 53-0325 44. Teraz, jak mówi Paweł, **"On wybrał nas w Sobie, Kościół, przed założeniem świata."** Teraz patrz... **że powinniśmy być święci...** **Nie naszej własnej świętości**.

"No cóż," mówisz, "wierzysz w świętość, bracie Branham?" Pewnie. **Nie mój, w Jego. Moja świętobliwość to nic; Jego jest idealny.** Pamiętaj, mówi Paweł, **że żyję według wiary Jezusa Chrystusa. Żyję według Jego wiary, nie swojej.** No to pytasz: "Wierzysz, że możesz pić czy..." Nie, nigdy tego nie powiedziałem.

Spójrz, ziarno pszenicy może wydać tylko pszenicę; nie może **wydać** serdelów. Nie ma w tym pragnienia; **nie ma w nim życia, żeby produkować cocklebury.** A jeśli jesteśmy w Chrystusie Jezusie...

A Pismo mówi, że sam Jezus powiedział: **Dobre drzewo nie może dać złych owoców, tak samo jak złe drzewo nie może dać dobrych** owoców."

Aż do momentu, zgadnij co? Dopóki nie zaczniesz się w to mieszać. Pszenica to pszenica. I podtrzymywała człowieka przez tysiące lat, aż do tej godziny, kiedy zaczęto z nią manipulować. Zmienili geny, zmienili genom i teraz to trucizna dla twojego ciała. Wszystko, czego człowiek dotknie, zamienia się w truciznę. Ale pomyśl o Spoken Word.

Bóg miał myśl: chcę mieć pszenicę. Bóg to wypowiedział, a pszenica zaczęła wyrastać z ziemi, gdzie ją zasiał. A potem się to rozmnożyło. Rozprzestrzenił się i rozprzestrzenił na całym świecie. Pomnożył **każde nasiono według własnego**, aż pojawiły się setki, miliony i biliony nasion. Przed czym? Jedno słowo. Jedna myśl.

Pomyśl o tym, jedna myśl o Bogu. I widzimy, jak wyszły wszystkie ławice ryb. Widzimy, jak wszystkie jabłonie wyrosły. Widzimy wszystkie jabłka. Widzimy każdą żywą istotę, z wyjątkiem tego, z czym człowiek zadzierał, a człowiek zrobił wszystko, by wszystko, co dał nam Bóg, przemienić w demoniczny wpływ.

Więc mówi, że dobre drzewo. I pamiętaj, że ludzie są porównywani do drzewa życia. **Dobre drzewo nie może wydawać złych owoców.** I pamiętajmy, że wiemy, że **"Owoc jest nauką sezonu."** **I tak samo jak złe drzewo nie może wydać dobrych owoców."**

Jak można oczekiwać, że duchowny, który nie narodził się na nowo i nawet nie rozumie rzeczy Bożego i tego przesłania, przyniesie coś dobrego? Może wygląda dobrze, ale to hybryda. Wygląda jak wielkie jabłko, wygląda jak duże jajo, tylko że zostało zhybrydyzowane. I wiemy, że **"Owoc jest nauką sezonu."**

Tak nas naucza nasz prorok. Więc gdy nie możesz zrozumieć, dlaczego duchowny po prostu nie rozumie, Jezus powiedział: **"Po ich owocach poznacie ich."** Innymi słowy, po twoich owocach będziesz wiedział, że nie były w umyśle Boga przed założeniem świata.

Nie trzeba być naukowcem raketowym, by to wiedzieć. Piotr i wielu uczniów byli nieświadomi i niewykształceni. Ale byli spostrzegawczy. Większość współczesnych naukowców nawet nie jest spostrzegawcza. Są indoktrynowane.

Mogą powiedzieć: Wiesz co? Chyba mężczyzna może mieć dziecko. "Chyba jeśli pozbędziemy się dwutlenku węgla, wszystko będzie dobrze." Jednak wiemy z edukacji w szkole podstawowej, że drzewa żyją z dwutlenku węgla i produkują z niego tlen. Więc z jakiej szkoły ukończyli szkołę, z której zostali zindoktrynowani? Chcę wiedzieć. W ten sposób mogę powiedzieć dzieciom, żeby tam nie chodziły. Nie daj się zwieść. Lepiej przeszukaj tak blisko.

Tak właśnie mówi prorok. *"Widzisz, jeśli będziesz ciągle mówić, to nie skazuje mnie na to, ani na tamto. Rzeczy świata. Teraz trochę cię zranię, odciągnę pióra w drugą stronę. Ale to jedna pewna rzecz: nigdy nie byłeś u Chrystusa. Nigdy nie urodziłeś się na nowo."*

"Kto kocha świat lub rzeczy świata, miłości Boga nawet nie ma w nim." To mocne stwierdzenie. I to jest coś, co można zaobserwować.

A jeśli po prostu przestaniesz to robić, bo wiesz, że nie powinienes, i przestajesz to robić, to znak, że jeszcze nie osiągnąłeś żadnego kroku.

Powiedział: *Kiedy **ta rzecz w tobie umiera** i jej natura znika, jest tam inna Osoba i może tylko produkować...*

*Duch Święty, który był w Chrystusie **w tobie, tworzy życie podobne do Chrystusa**. Nic, co robisz; to, co On robił.*

Wybrał to przed założeniem świata. 46. Ktoś powiedział: "Wiem, że zostałem uratowany, bo rzuciłem palenie." To nie dlatego zostałem uratowany; To nie dlatego zostałeś uratowany.

Zostałeś zbawiony, ponieważ Bóg wybrał cię przed fundamentem świata, by zostać zbawionym.

*To jest nauka Pisma Świętego. Amen. Widzisz, zaczynamy odkrywać, **że to nie my; to On** (widzisz?); On wybrał nas. Byliśmy w Jego umyśle.*

I właśnie o to chodzi w Nowym Narodzinach. **To nie o ciebie chodzi, chodzi o Niego, o to, by żył **twoim Życiem dla ciebie****. I zauważasz, jak bardzo się w tobie zmienia, gdy to się dzieje. Obserwujesz, co się wydarzyło.

Zgadnij co? To jest słowo, Bóg myślał w swoim umyśle przed fundamentami świata. A teraz widzisz, jak to działa w tobie. Słowo staje się objawione.

Apostołowie byli bandą ukrywających się, aż Duch Święty na nich zszedł i ich zamieszkał.

W **Ewangelii Mateusza 16** objawienie Piotra niewiele mu pomogło, ponieważ niedługo potem Jezus nazwał go błogosławionym z powodu objawienia, które mu Bóg dał, a potem Piotr nawet zaprzeczył, że zna Jezusa.

Zaledwie kilka wersetów później Jezus mówi temu samemu człowiekowi: "*Odejdź ode mnie, Szatanie, bo nie cenisz rzeczy Bożych.*" Cieszę się, że nie doznał objawienia, że jest Szatanem. To jest w słowie, ale nie dla niego. Jezus rozmawiał z tym, który wpływał na Piotra. A potem, niedługo potem, gdy poszli do stołu komunijnego,

Gdy zacznie się chwalić w swoim śmiałym staniu, z mieczem w ręku, zamierza odciąć mu ucho i wszystko. Jezus powiedział mu: "*Trzykrotnie mnie odmówisz.*"

Tak bardzo on, mając objawienie bez chrztu Duchem Świętym. Ale wtedy Jezus mówi mu, że gdy się nawrócisz, gdy zostaniesz zmieniony przez Ducha Świętego, gdy Duch Święty przejmie kontrolę nad twoim życiem i zmieni ciebie, wzmocnij braci.

Więc patrzymy na to, co zrobi chrzest Ducha Świętego dla nas i wiemy, że nie możesz nawet zrozumieć rzeczy Bożego, jeśli nie jest w tobie Duch Boży. A do tego czasu na pewno nie jesteś nawrócony.

1 List do Koryntian 2:9 czytamy to tysiąc razy, jeśli nie więcej. *Ale jak jest zapisane, Oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani nie weszło do serca człowieka rzeczy, które Bóg przygotował dla tych, którzy go kochają. 10 Ale Bóg objawił je nam przez swojego Ducha: bo Duch (a jest tylko Jeden "Duch", a jest nim Duch Boży), bo "Duch" szuka wszystkiego, tak, głębokich rzeczy Bożych.*

11 *Bo co człowiek zna rzeczy człowieka, poza duchem człowieka, który jest w nim? Rzeczy Boże nie znają nikogo, lecz Duch Boży wie.*

12 *Teraz otrzymaliśmy nie ducha świata, lecz ducha Boga; abyśmy mogli poznać rzeczy, które są nam dobrowolnie dane przez Boga.*

13 *O tych rzeczach mówimy nie słowami, które nauczają mądrość człowieka, lecz tym, co nauczają Duch Święty: porównywanie rzeczy duchowych z duchowymi.*

14 *Ale człowiek naturalny nie przyjmuje rzeczy Ducha Bożego: bo są dla niego głupotą; i nie może ich znać, gdyż są duchowo rozpoznane.*

Innymi słowy, potrzeba posiadania "**Ducha** w sobie", aby duchowo je rozpoznać. To prowadzi nas do miejsca, gdzie chciałbym dziś rano szukać.

Wchodzimy w stan, w którym **"Kościół będzie musiał być tak bardzo podobny do Chrystusa, aby przyjąć pochwylenie."** I nie może być taka, jeśli tego chce. To musi być **"On działa w nas, by chcieć i czynić"**.

Słuchajcie go - 60-0313 37 Widzicie, Jezus udowodnił Bogu, że **był właściwym Synem**. A Bóg wziął Go na szczyt góry, przyprowadził świadków tam, niebiańskich i ziemskich, i obdarzył Go nieśmiertelnością.

Gdy spojrzeli w górę, powiedzieli: **"Jego szaty lśniły jak słońce."**

Coś nadprzyrodzonego się wydarzyło. Jego ubrania lśniły jak słońce w środku dnia, tak białe, jak tylko mogły być. Bóg nałożył na Niego szatę nieśmiertelności, pokazując, że Go przyjął.

To właśnie Bóg kiedyś zrobi swoim synom tutaj na ziemi. On cię odwoła, Kościele, **jeśli tylko będziesz Mu posłuszny, pozostaniesz przy Słowie i w nie uwierzysz.**

I włoży do Kościoła, **przed przyjściem Jezusa Chrystusa...** On umieści go w Kościele... **Wszystkie moce, które Chrystus miał w Sobie, będą w Kościele.**

Czy zdajesz sobie sprawę, jak wspaniałą rzecz cię czeka? Jako rodzic, a mam trójkę dzieci, jeśli zaoferowałem im prezent, a oni go nie przyjęli, odpadały. Jezus dał nam tę moc, wchodząc do kościoła. Chce, żebyśmy ją złapali. Czy jesteś gotów ją złapać?

Wszystko, czym Bóg był, wlał w Jezusa; wszystko, czym był Jezus, wlewa do Kościoła. Bóg, chcąc dokonać swojej pracy, posłał ją do swojego Syna; **Syn, chcąc wykonać dzieło, wysłał je do Kościoła.** Syn więc pragnie, a on chce, żebyśmy chcieli.

"Wtedy będziesz wiedział, że jestem w Ojcu, Ojciec we Mnie, a ja w tobie, a ty we Mnie." W tamtym dniu, ponieważ ta sama moc Boga była w Jehowie Bogu, spoczywała w Jezusie Chrystusie.

Ta sama moc, która spoczywała w Jezusie Chrystusie, spoczywa w synach umieszczonych w ciele Chrystusa.

38. Umieszczenie syna... Wyprowadź go w określone miejsce, zrób ceremonię przed Aniołami i **umieść go w miejscu, kim jest w ciele Chrystusa.** Wtedy **ta osoba ma władzę.**

Pozwól, że powiem jedno, jeśli od tej nocy uważasz mnie za fanatyka. **To samo, o czym mówię, zostanie zrobione.**

W Kościół zostanie włożona moc, która teraz nadchodzi, że Duch Święty namaści ludzi, aż wypowiadają Słowo i On się tam stworzy.

Nie widzieliśmy jeszcze mocy takich jak te, które teraz wchodzą do Kościoła. Wiem to na pewno.

"Powiedz, że tej górze się przesunę. (To fakt.) "Powiedz, że tej górze się przesunę. Nie wąż w sercu, ale uwierz, że to, co powiedziałeś, się spełni, możesz mieć to, co powiedziałeś."

*Umieszczenie Kościoła w miejscu, gdzie pełnia mocy Ducha Świętego wchodzi do Kościoła. **Wtedy krytycy będą milczeć. To potrwa krótko.***

*Jezus zszedł prosto z góry i udał się prosto na Kalwarię. **Zauważ, nie potrwa długo, ale będzie tutaj.***

*Chcę go złapać, gdy się pojawi. Nie chcę siedzieć i czekać i myśleć, no cóż, zastanawiam się, czy to już koniec, może już to przegapiłem. Jakby kobieta siedziała w ławce, a brat Branham powiedział: "kobieto, powiedział, wstań i pośmij swoje uzdrowienie". To nie ona. Powiedział: *przepraszam, Duch Święty odszedł*. Tak, mogła go mieć, ale nie rościła sobie z niego tytułu. Mogłeś mieć zbawienie, ale jeśli go nie odzyskasz, to nie jest twoje.*

*A teraz z wiadomości: **Abraham 55-0608, 41.** I to Bóg pokazywał, że zamierza zrobić w nadchodzących dniach. Że gdy Bóg zstąpił tutaj na ziemi w postaci Pana Jezusa Chrystusa, chodził wśród ludzi, został zabrany na Kalwarię i rozszarpany.*

A Bóg wziął ciało do swojej prawej ręki i zesłał Ducha Świętego na Kościół. A gdy znów się spotkamy, te kawałki, tak jak stare przymierze, mają jaskółczy ogon jeden z drugim.

*A **jeśli kiedykolwiek wejdiesz do pochwylenia, musisz mieć w sobie tego samego ducha, który był na Jezusie Chrystusie.** To jest Boże przymierze z Jego Kościołem. Amen. Nie przyjmuj zimnego, formalnego uścisku dłoni.*

Od Boga wynosisz wzruszające doświadczenie narodzin na nowo. Nie obchodzi mnie, gdzie należysz. Tak, proszę pana. Bo Bóg... Pamiętaj, gdy ci dwaj się spotykali, jeśli się nie połączyły, to wszystko było wyrzucane.

*To musiało być to samo. **I ten sam duch był na Chrystusie, musi być na Kościele.** Bóg wziął ciało Chrystusa i umieścił je na swojej prawicy mocy powyżej, a Ducha Świętego odesłał z powrotem.*

*I krąży dookoła, patrzy na Kościół. A **gdy się spotkają, to musi być to samo ciało, te same znaki, te same cuda, ten sam chrzest, te same znaki i cuda, ta sama Ewangelia.***

Jehowa Jireh 57-0810 35 Podniósł ciało i położył je na swojej prawej ręce, a drugą część, Ducha Świętego, zesał na kościół.

A gdy nadejdzie porwanie, musi to być ten sam duch, który był na Chrystusie, będzie musiał się zjednoczyć z tą obietnicą, inaczej zostanie odrzucona.

To się zgadza z obietnicą. Tak. Obietnica jest słowem. I tak Słowo daje obietnicę. I tak otrzymujesz obietnicę, a potem Bóg ją objawia.

Nic dziwnego, że powiedział: **"Jeśli człowiek nie odrodzi się, w żadnym wypadku nie wejdzie do Królestwa."**

To musi być ten sam Duch Święty, który spadł w dniu Pięćdziesiątnicy, **musi ochrzcić każdego wierzącego, inaczej nie będzie to ten sam duch** i kontrakt, który został rozdarty na Kalwarii. Pomyśl o tym...

Jak w ogóle oczekujesz pochwylenia lub wejścia do Boga?

36. Widzisz, dlaczego to konieczne, musisz się narodzić z Ducha? Duch Chrystusa musi być w tobie, bo musi być tym samym Duchem. Weź swoje ciało, by zostało połączone z tym ciałem.

Ten sam Duch został oderwany od Chrystusa, wyrwany z Chrystusa, czyli Jezusa. A **jeśli ten Duch jest w tobie, sprawi, że będziesz robić to, co Chrystus. Spraw, że będziesz żył tak, jak żył Chrystus.**

A Chrystus zawsze zajmował się sprawami Ojca, a nie chodził po koncertach czy rozrywkach. Chodziło mu o sprawy ojca.

Jehowa Jireh - 57-0326, 57. Gdy ten Duch Święty zstąpił w dniu Zielonego Ducha, powstał kościół.

I, bracie, nie obchodzi mnie, do jakiego wyznania ci przypisano, ale ten duch, który został wyrwany z Chrystusa, zostanie włożony w człowieka, zostanie w dniu wniesienia.

Rozdarł go na strzępy i zesał **Ducha Świętego, który mieszka w nas, ducha Chrystusa, działającego w nas, czyniącego te same uczynki co Chrystus, żyjącego tym samym życiem, robiącego to samo, a świat zewnętrzny stoi i wyśmiewa To.**

Tak, cały świat nazywa nas sektą. Widziałem to na "Reddicie" – w internecie.

Mówią: "Jesteśmy tylko grupą kultystów." Wiesz co, może jesteśmy dla nich kultystami, ale rozumiemy naszą Biblię. Nie jak inne sekty, które nie lubią wszystkich wyznań, które w rzeczywistości są sektami i nawet o tym nie wiedzą. A Kościół katolicki jest największą

sektą. Jesteśmy ludźmi, którzy wierzą w to słowo i widzą jego manifestację. Nie rozumieją ani Słowa, ani jego przejawu.

Inni mówią, że to nic nie znaczy. Niektórzy próbują się z niego naśmiewać. Inni ją otrzymują. Bracie, tylko tak Bóg uczyni cię ziarnem Abrahama.

Gdy duch Chrystusa wchodzi w ciebie, stajesz się nasionem Abrahama. Zgadza się. A pogan jest włączony do przymierza.

Hebrajczyków Rozdział 7, część 2 - 57-0922 83 I zesłał ducha, który wyrwał się z tego ciała, z powrotem na Kościół.

A ten kościół musi mieć tego samego ducha, który był w tym ciele, inaczej nie będzie się z nim łączyć w zmartwychwstaniu.

Te dwa elementy muszą się idealnie zgrać; a **jeśli ten kościół nie jest idealnie tym samym duchem, który był w Chrystusie, nigdy nie pójdziesz do pochwycenia.**

Słuchajcie Go - 58-0328 30 Pamiętajcie, te same wody, które zatopiły świat, uratowały Noego." Prawy.

I ten sam Duch Święty oraz ta sama staromodna Ewangelia, która pewnego dnia zabierze Kościół do domu w pochwyceniu, potępią i przyniosą sąd niewierzącemu.

Dlaczego płacz? Speak - 59-1004E 29. Jezus powiedział: "**Uczynki, które ja czynię, ten, kto we mnie wierzy...**" Święty Jan 14:12, "**Kto wierzy we Mnie uczynki, które czynię, będzie czynił. Ten, kto we mnie wierzy...**"

Chcę, żebyś był wrażliwy na Ducha Świętego, bo może ci coś powiedzieć. A jeśli myślisz "**to tylko ja**", możesz przegapić swoje błogosławieństwo.

Kiedy powiedział mi, żebym przejął dowodzenie tym spotkaniem, nie wiedziałem jak to zrobić, ale i tak go posłuchałem, nie wiedząc, że diabeł ciągle powtarzał, że zrobisz z siebie głupka. A ja powiedziałem: czym jesteś głupcem? Jestem głupcem dla Chrystusa. Więc poszedłem i to zrobiłem. I wiesz co? Bóg to uczcił i spełnił swoje Słowo, objawił Swoje Słowo. Więc wiesz, że diabeł powie ci za każdym razem, gdy Bóg ci coś powie, powie: "**Ale jeśli to zrobisz, możesz stracić męża. Jeśli to zrobisz, możesz stracić dzieci. Jeśli to zrobisz, możesz stracić przyjaciół.**" Więc co? Kim jest moja rodzina? Szczerze, kim jest moja rodzina? To te, które rodzi mój Ojciec, prawda?

Nikt nie może wierzyć, że Jezus Chrystus jest Synem Bożym, dopóki nie otrzyma Ducha Świętego. Przyjmujesz to tylko przez wiarę i akceptujesz. Nie możesz powiedzieć, że tak jest. Możesz powiedzieć: "**Wierzę, że tak.**"

Ale **nikt nie może nazwać Jezusa Chrystusem, dopóki Duch Święty nie jest w nim.** Biblia tak mówiła. **Duch Święty musi przyjść pierwszy, a potem daje świadectwo.**

Sam wiesz, że Jezus jest Chrystusem, **ponieważ mieszka w tobie. 30. Wtedy ten sam Duch Święty przedstawia się ludziom i "te znaki będą podążać za tymi, którzy wierzą."**

A **kościół się z tego śmieje i wyśmiewa to.** Po prostu żyjemy tamtym czasem, atmosfera naładowana na bombę atomową, na osąd. **Kościół przygotowuje się do porwania.**

Czekamy, z niecierpliwością, czekamy; Kościół czeka na przyjście Pana. Świat się trzęsie, zastanawiając się, która pierwsza przekaże bombę drugiej. Nie obchodzi nas, który z nich tam dotrze;

Idziemy tutaj. Więc nie ma znaczenia, który z nich tam dotrze. To nie ma z nami nic wspólnego. Po prostu się cieszymy, jesteśmy szczęśliwi i wierzymy, że pewnego dnia usłyszymy dźwięk z nieba, a on tu przyjdzie.

A **Jego Kościół zostanie porwany w powietrzu, by spotkać Go i być z Nim. 31. "Kto we mnie wierzy, to i co czynię, on będzie czynił."**

Dzieje Apostolskie 2:41 Wtedy ochrzczono tych, którzy chętnie przyjęli jego słowo; a tego samego dnia dołączyło do nich około trzech tysięcy dusz.

42 I trwale trwali w doktrynie apostołów **(1) i (2) wspólnocie,** oraz w **(3) łamaniu chleba i (4) w modlitwach.**

(I zwróć uwagę, co te cztery rzeczy wywołały u tych ludzi wypełnionych Duchem Świętym.)

43 I strach ogarnął każdą duszę; i wiele cudów i znaków dokonało przez apostołów.

44 I wszyscy, którzy wierzyli, byli razem i mieli wszystko wspólne;

45 I sprzedali swoje rzeczy i dobra, i rozdzielali je wszystkim, jak każdy potrzebował.

46 I oni, codziennie zgodnie w świątyni, łamiąc chleb od domu do domu, jedli swoje mięso z radością i oderwaniem serca,

Zwróć uwagę, co powstała atmosfera, gdy uwierzyli w doktrynę apostołów, poprawione wspólnoty i wspólne wspólne spotkanie oraz wspólne pojednanie wokół doktryny.

Następnie modlitwa, która wszystko scementowała i stworzyła atmosferę boskiego lęku, co wprowadziło atmosferę w oczekiwanie.

To oczekiwanie było tak realne, że wszyscy trzymali się razem, nawet sprzedając to, co mieli, a atmosfera była elektryzująca od oczekiwania.

I dostajesz to, po co przyszedłeś, a ludzie mają nadprzyrodzoną obecność Boga w objawieniu, bo oczekują nadprzyrodzonej manifestacji od obecności Boga.

Jak ludzie mogą mówić, że wierzą, że On tu jest, i zaprzeczać jakiegokolwiek widocznej manifestacji, jaką Bóg używa, by pokazać nam swoją obecność?

Dlaczego uważasz, że brat Branham był tak szczery, nawet gdy przerywali mu ludzie mówiący językami? Słowa niczego nie dowodzą. Bóg jest więcej niż chętny, by pokazać, że tu jest, niż my jesteśmy gotowi to zaakceptować.

Powiedział: *"Szukajcie, a znajdziecie, zapukajcie, a zostanie otwarte."* Ale *"nie proszą, bo nie proszą, i nie proszą, bo nie wierzą."* To jest to słowo.

Wiara jest szóstym zmysłem 60-0611E P:6 *Gdybyśmy tylko byli duchowi i używali tego szóstego zmysłu, my...*

Och, ile rzeczy moglibyśmy ominąć, ile rzeczy byśmy wiedzieli, gdyby kościół był w porządku, gdzie działałyby duchy i dary kościoła.

Ananiasz i Sapphira leżeli wszędzie wszędzie. Zgadza się. **Grzech byłby poza kościołem.** (Czy już tam jesteśmy?) *Ale stajemy się tak przywiązani do ziemi naszymi zmysłami, tak bardzo: "No jeśli nie widzę, jeśli nie widzę..."*
A potem diabeł wkracza do tych zmysłów. I pozwoli ci zobaczyć coś na własne oczy, a potem i tak w to nie uwierzyć.

Ludzie w tym przesłaniu siedzieli przez 50 lat po opuszczeniu Tabernakulum w Branham, a potem odchodzili, mówiąc: "Ach, to wszystko jest fałszywe." 50 lat, a diabeł wszedł tam i zmienił ich sposób myślenia. A potem demon wchodzi w te zmysły i pozwala ci zobaczyć coś oczami, a potem i tak w to nie wierzy.

Bo wiele razy zamykałeś oczy tak długo, że oślepieś.

Zbliżamy się więc do czasu, gdy wszelka niewiara będzie musiała zniknąć wśród wierzących. Cytujemy brata Branhama, który mówi: *"W każdej kongregacji są trzy rodzaje wierzących."*

Ale czy wiedzieliście, że nadchodzi czas, według tego samego oczyszczonego proroka, kiedy nie będzie już grzechu wchodzącego do zgromadzenia Pana? Mam nadzieję, że każdy z was przyjdzie do kościoła z tym na uwadze, że zostawi swój grzech za drzwiami kościoła.

Paradoks 61-1210 s. 255 Często chciałem wejść do kościoła; Od dawna tęskniłem, by zobaczyć, chyba, gdzie mógłbym wejść tylnymi drzwiami, frontowymi drzwiami, gdziekolwiek były, spojrzeć na widownię i zobaczyć idealny kościół w porządku.

grzech nie mógł tam zostać; nie, **Duch** by go wywołał. Widzisz? Po prostu nie mogła zostać. **Jak Ananiasz i Safira**, po prostu nie dało się tego zrobić. **W tej grupie nie byłoby grzechu**. Nie, proszę pana.

Wiesz, **Duch szybko mówi to w ten sposób**. [Brat Branham szybko pstryka palcami--red.] **Bez względu na to, co to było, jak mało, to się zrobiło**.

Widzisz, jak kobiety, mężczyźni tam zasiadają pod mocą Ducha Świętego, Ducha Bożego działa doskonale, porusza to. **Ktoś zrobił coś złego w zgromadzeniu**, nie mógł, byłiby...

Nie mogli... **Przychodzili szybko i wyznawali to, zanim Duch to złapał, by wyznać to wcześniej i powiedzieć, bo wiedzą, że wtedy to zostanie wezwane**. Zgadza się.

Teraz powiem jedno. Wiem to najlepiej. Nie mówię, że wszyscy, ale większość niewiary opuściła ten kościół. "**Wyszli z nas, z naszego grona**", bo nie byli z nas. Ale jeśli przyjrzyś się swojej duszy przed wejściem do tego kościoła i naprawisz te rzeczy z Bogiem, nie będzie w tym kościele żadnego grzechu.

Więc mówię: **To Kościół żywego Boga**. Jak moje stare, biedne serce, teraz się starzeje, **jak bardzo pragnąłem stanąć i zobaczyć taki kościół. Może jeszcze tak. Mam nadzieję**.

Doskonałe dzieła Boże bez grzechu teraz, kto mógłby zrozumieć.

Przyjrzyjmy się więc, jak wyglądało to w Kościele wczesnym, żeby zobaczyć, jak powinno się powtarzać. Bo Alpha musi powtórzyć w Omega.

Zatem odłożmy Biblię na **Dzieje Apostolskie rozdział 5** i zacznijmy czytać od wersetu **1**, aby zobaczyć, jaka była atmosfera, którą widzieliśmy stworzoną w pierwszy dzień Zielonego Kościoła.

"Ale pewien człowiek o imieniu Ananiasz, wraz ze swoją żoną Safirą, sprzedał posiadłość, 2 I zatrzymali część ceny (Nie było zasady, że muszą oddać wszystko, ale to, co zrobili, to powiedzieli, że dali wszystko, a nie oddali.) **jego żona również była tego świadkiem, przyniosła pewną część i położyła ją u stóp apostołów.**

3 Ale Piotr powiedział: Ananiaszu, dlaczego Szatan nappełnił twoje serce, by kłamać Duchowi Świętemu i powstrzymać część ceny ziemi?

4 Dopóki to pozostało, czy nie było twoje? (Poruszyłeś to tutaj i powiedziałeś: To Bóg dla mnie zrobił, a potem potajemnie ukryłeś część tego. Pewnie myśleli: Cóż, mój doradca podatkowy mówi, że po rozliczeniu podatków mogę zapłacić dziesięcinę na koniec roku, bo najpierw muszę zadowolić rząd. Ale czy Biblia nie mówi, i nie mówię o dziesięcinie, tylko mówię, powiem to tak. Wiem, że są ludzie, którzy wysyłają dziesięcinę raz w roku, więc sumują wszystkie swoje koszty, i rozumiem, że w biznesie ludzie robią coś takiego, a nie wykonują typowej pracy.

Ale oczekują, że będą jeść co tydzień, oczekują wynagrodzenia co tydzień, ale nie oczekują, że kaznodzieja faktycznie musi jeść. Nie mówię, że potrzebuję więcej jedzenia. Pan o tym wie. Mówię tylko: "Te pieniądze należą do Boga" i tak do ciebie nie należą. W porządku.

Ale powiedział Peter. **Dopóki pozostał, czyż nie był twój? A po sprzedaży nie był w twojej własnej mocy? Dlaczego wymyśliłeś to w sercu? Nie kłamałeś ludziom, lecz Bogu.**

Zauważ, powiedział Peter, że mogłeś zrobić z tym, co chciałeś, ale chciałeś zrobić spektakl dla kościoła, a to był tylko spektakl, bo nie był tym, za co naprawdę go sprzedałeś. Więc skłamali i spiskowali razem, by zachować swoją historię, ale to było kłamstwo, a Bóg wywołał to kłamstwo, używając Piotra do tego, i zwróćcie uwagę, co się stało potem.

5 A Ananiasz, słysząc te słowa, upadł i oddał ducha: (a co to przyniosło?) i **wielka lękość spadła na wszystkich, którzy to słyszeli.**

Ale myślę, że ludzie bardziej oczekują ucisku niż wybawienia. Bo Bóg zesłał swoje wybawienie, a oni je intelektualizowali.

W swoim kazaniu "**Niezmienny Bóg 62-0120**" wszyscy członkowie są napełnieni Duchem Świętym i **tak posłuszni Duchowi, że grzech nie może nawet wejść do drzwi bez wezwania przez Ducha Świętego.**

I to jest właśnie taki kościół, którego szukamy i do którego dążymy. Wierzę, że te rzeczy są możliwe i nie...

3. Prawdopodobne jest też, że jeśli po prostu poddamy się Bogu, posłuchamy Jego Słowa i uwierzymy w Jezusa całym sercem, wierzę, że powstanie kościół, w którym te rzeczy się odbędą.

Wiem, że to byłby głód serca każdego duchownego, by wejść do **kościół tak pełnego obecności Boga,**

i wszyscy tak bardzo w harmonii z Duchem, aż nie będzie... grzech, jeden członek nie mógł popełnić grzechu.

Gdy tylko weszli, wiedzieliby, że nie powinni przychodzić w obecność tego kościoła z takim grzechem na swoim życiu.

Duch Święty wywołałby to natychmiast, teraz, i powiedział: "Tak właśnie jest." No i tak powinniśmy być, przyjaciele. Taki jest rodzaj kościoła.

I do tego dążymy, bracia, prawda? Wszyscy do tego dążymy, mamy nadzieję i ufamy.

Duchowe jedzenie w terminie sezon 66-0719e. 40. Teraz dowiadujemy się, że Eliasz mógł to powiedzieć, ponieważ przesłanie godziny i Słowo Boże...

Albo posłaniec, Wiadomość i Słowo to dokładnie to samo. Prorok, Słowo, Przesłanie; posłaniec, wiadomość i człowiek byli tacy sami.

Jezus powiedział: "**Jeśli nie czynię uczynków napisanych o Mnie, to nie wierzcie Mi.**" To dobrze. Każdy człowiek i jego przesłanie jest jednym z nich.

Dlatego dziś nie wierzą w czynienie dzieł Bożego, ponieważ nie akceptują Przesłania Bożego. Nie wierzą w Przesłanie.

Jak powiedział młody chłopiec: Mój tata, próbowałem rozmawiać z nim o Biblii, a on jej nie czyta, ale jest wyznawcą Przesłania. Wstyd mu. Wstyd mu.

*Ale ci, którzy wierzą w godzinę Bożą, w której żyjemy, to ukryte jedzenie. Pomyśl tylko. **Bóg tak to ukrył, że patrzą prosto na to i nie widzą.***

Tak samo, jak Eliasz oślepił armię syryjską, tak samo jak Bóg oślepia niewierzącego na prawdziwe, prawdziwe pożywienie dziecka, wierzącego.

Komunia 65-1212 S.22 Wiesz, wkrótce nadejdzie godzina, gdy Duch Święty przemówi jak w Ananiaszu i Safirze...? ... Widzisz, ta godzina nadchodzi. Widzisz?

I jesteśmy... Teraz pamiętaj, że (Widzisz?) że Bóg będzie mieszkał wśród swojego ludu. To właśnie chce teraz zrobić. Możemy odebrać Wiadomość jako stwierdzenie...

Brat Branham powiedział w swoim kazaniu: **Czy Bóg zmienia swoje zdanie? 65-0427 s.:39 ten budynek powinien być teraz tak pełen mocy Bożej, aż grzesznik nie będzie mógł tu zostać; Duch Święty potępia go, tak szybko, jak Ananiasz i Safira.** I czegoś nam umyka.

Jeszcze raz 63-1117 S.:31 *Ale myślę, że Samson tutaj, do czego chcę to porównać, to nowoczesny lokalny... lub nie lokalny, lecz współczesny stan kościoła. To idealne porównanie.*

Kościół od dawna stracił swój szacunek; nie dlatego, że Bóg zawiódł Kościół, ale dlatego, że Kościół zawiódł Boga. Nie dlatego, że Bóg zawiódł Samsona, ale Samson zawiódł Boga.

Tam, gdzie powinniśmy stać w takim stanie, jak w kościele , gdy Ananiasz i Safira zostali doprowadzeni przed kościół,

Ale zamiast tego, od dawna idzieliśmy kompromis z sprawami świata i wprowadziliśmy to, aż do dziś, nazywano to grupą świętych walczących lub po prostu zwykłą inną denominacją, po prostu jakimś kościołem.

Nie ma... Nie ma i nie ma w sobie godności, którą powinien mieć.

Więc gdzie jest szacunek? Powiem ci, co to jest. Biblia mówiła, że w czasie Parousia Chrystusa w kościele będą szydercy.

A dziś kościół jest pełen szyderców, gdzie Piotr ostrzega nas w **2 Piotra 3:3, wiedząc to najpierw, że w ostatnich dniach przyjdą szydercy, idąc za własnymi żądaniami, i pytając: Gdzie jest obietnica jego przyjścia?**

(Gdzie jest ta Parousia, która jest obiecana? Gdzie jest ta Obiecana Obecność? I wciąż to powtarzają.

Och, niektórzy mogą to głosić, ale nie wierzą, że on tu jest. Słuchaj, jeśli naprawdę wierzyłeś, że On tu był. A gdy prowadzisz luźną rozmowę, opowiadasz sprośne dowcipy? Czy opowiadałbyś coś światowego? Czy mówisz o tym aktorze albo tamtym aktorze, albo o tym, co widzisz, że robi ta osoba? A może mówisz o czymś, co Jemu się podoba? Głoszą to, jak mówiłem, ale nie wierzą. Powinno to sprawić, że twoje działania będą drzeć. Bo gdy pokazuje się żywy wśród nas, oni się z tego śmieją i wyśmiewają to.

Śmiało, śmieć się, ale pewnego dnia zapłacisz za to życiem, gdy będziesz ścigany jak zwierzę ścigane.)

bo ponieważ ojcowie zasnęli (mówią) wszystko toczy się tak, jak było od początku stworzenia.

Wtedy Piotr mówi nam coś, czego oni nie wiedzą – że Słowo Boże stworzyło wszystko, i cokolwiek Bóg powie, na pewno stanie się dokładnie tak, jak powiedział.

Więc kiedy otwierasz tę Biblię i czytasz każdą myśl po kolei, widząc obietnicę od Boga, trzymaj się jej, zabierz ją.

Wytrwałość 62-0218 S.117 Teraz wszedł w kościół, by utrzymać kościół w linii ze Słowem, co? **Apostołowie, prorocy, nauczyciele, pastorzy, ewangeliści, urzędy kościoła.**

Od Boga wysłane, nie od człowieka; Ludzie **zesłani przez Boga, którzy natchnęli się do utrzymania kościoła w ryzach.** No to co się stało? **Dary Ducha w kościele, nie fanatyzmu, ale prawdziwe dary Ducha w kościele.**

Dokładnie, zachowanie kościoła. **Gdyby prawdziwy kościół został ustanowiony przez Boga, naprawdę wypełniony Duchem Świętym, gdyby w kościele pojawił się grzech, byłby to inny jak Ananiasz i Safira.**

Kiedy prawdziwy kościół... Chciałbym wejść do jednego z nich, zobaczyć wszystkie kobiety i mężczyzn pod mocą Ducha Świętego. Jeśli ktoś zrobił coś złego, Duch Święty natychmiast się pojawi i to objawi.

Musieli posprzątać. **To dary Ducha w kościele.** O Boże, **przyślij nam taki kościół; przynieś nam taki kościół.** Wierzysz w to? Chryste, czy On nie żyje? On żyje.

Więc albo to jest prawdziwy kościół, albo nie. Jeśli nie, to spodziewam się, że po prostu przyjdziemy do kościoła i wszystko będzie się toczyć, jak mówili drwicy, w **2 Liście Piotra.**

Zakładając 62-0117 S.:117, często się zastanawiałem... Chciałbym wejść do kościoła.

Mam nadzieję, że zobaczę to przed śmiercią (na zakończenie), kiedyś wejdę do kościoła, przejdę przez niego i zobaczę, jak **grzech nawet nie mógł się tam zakorzenić.**

Każdy członek musiałby się do tego przyznać, zanim jeszcze tam dotarł.

Duch Święty wywoływał to od razu na miejscu, tak (widzisz?), tak jakby kobiety siedzące tam wyglądały jak kobiety, widział mężczyzn jak mężczyzn, **naprawdę mężczyzn o uczciwości, mężczyzn wypełnionych Duchem Świętym, wypełnionych Duchem.**

Niech **choć jeden grzech będzie w kościele gdziekolwiek, Duch Święty go wywoła.** Jak Ananias, Sapphira, **miej to tuż przed sobą.** Widzisz? Och, **to kościół, który chciałbym zobaczyć.** Chciałem to zobaczyć.

Widzieliśmy Jezusa 61-0409 S. 57: Jak św. Paweł i ci w dawnych czasach, **jak złapały się na nich wizje, i oni zrobili to samo:**

Ananiasz i Safira, i Paweł nad morzem tej nocy, a Anioł Pański stał przy nim, i wyszedł i opowiedział ludziom.

I jak wielkie moce Boże były znane w tym wczesnym kościele. Obiecałeś to ponownie w ostatnich dniach.

*To, co jest potrzebne, by przezwyciężyć wszelką niewiarę 60-0729 S. 15 Najpierw są apostołowie, prorocy, nauczyciele, ewangelizacy, pastory – **te pięć darów danych przez Boga w kościele.***

*Każdy z was, **kto ma pobożnego pastora, ma dar od Boga w swoim kościele** – pasterza. "Pastor" oznacza "pasterza", który czuwa nad stado, naucza ich Słowa Bożego.*

*Następnie **te pozostałe dziewięć różnych darów duchowych powinno działać w kościele, by utrzymać go w czystości.***

*Jak Ananias, Safira i tak dalej, **Duch Boży powstaje i wywołuje kogoś, mówiąc, że żyje źle,** i otwarcie ganić ten grzech, a **właśnie po to Duch Święty jest w kościele, by utrzymać kościół czysty i gotowy na przyjście Pana.** Wierzimy w to.*

*Objawieni synowie Boga 60-0518 S.110 **Gdy kościół zaczyna nabierać swojej potężnej mocy, gdy mają Ananiasza i Safirę, niewielu z nich.** Tak, proszę pana.*

*Zobaczysz, gdy ten święty kościół stoi razem w swojej mocy, ustawiony **jako synowie Boży, przyjęci do rodziny Bożej, potężny kościół stojący tam w swojej chwale.** Och, po to właśnie przychodzi.*

*Sklonijmy głowy w modlitwie,
Ojcze, jesteśmy wdzięczni, Panie, że jesteś dziś z nami. I wierzymy, Ojcze, że wszystko jest robione dla dobra ludzi wokół Ciebie. I modlimy się, Panie, abyś sprawił, że to, o czym mówił brat Branham, spełni życie. W imię Jezusa modlimy się. Amen.*